

Jednym z najczęściej zadawanych przez współczesnych filozofów języka jest pytanie o podstawę, bazę, która pozwoli odróżnić wyrażenia posiadające znaczenie od czysto fizycznych zjawisk. Dlaczego jedne fale dźwiękowe lub plamy atramentu na papierze traktujemy jako wyrażenia językowe a inne jako zwykłe hałasy lub bazgroły? Próby rozwiązania tego typu zagadek tworzone są w ramach filozoficznych teorii znaczenia.

Proponowane przez nas badania zmierzają do tego, by określić jaka jest natura znaczenia wyrażeń językowych. Są to głównie badania metapoziomowe, tzn. skupione raczej na tym, jak powinniśmy podchodzić do tworzenia filozoficznych teorii znaczenia niż próbujące stworzyć teorię znaczenia.

Ostatnimi czasy niezwykle popularny w literaturze filozoficznej stał się pogląd, że „znaczenie jest istotnie normatywne”. Przyjmowano, że znaczenie wyrażeń językowych nakłada na użytkowników języka obowiązki dotyczące użycia tychże wyrażeń. Takie podejście jednak spotkało się z potężną krytyką, gdyż prowadziło do dziwacznych konsekwencji (jak np. czysto językowy nakaz bezwzględnego mówienia prawdy).

W ramach naszych badań planujemy zaproponować pewną alternatywę względem dotychczasowych stanowisk. Chcemy obronić tezę, że „znaczenie jest istotnie normatywne”, radykalnie zmieniając jej treść: zamiast przyjmować, że znaczenie wyrażeń językowych nakłada na użytkowników języka zobowiązania dotyczące użycia wyrażeń, proponujemy uznać, że to pewne reguły dotyczące użycia wyrażeń konstytuują ich znaczenie.